

WCZESNE STUDIA PALEOGRAFICZNE NAD RĘKOPISAMI MOŁDAWSKIMI

Early Palaeographic Studies of Moldavian Manuscripts

MARIUS TĂRÎȚĂ

Uniwersytet Albert Ludwigs we Fryburgu Bryzgowijskim

<https://orcid.org/0000-0003-1538-5292> * marius.tarita@geschichte.uni-freiburg.de

Abstrakt: Niniejszy artykuł skupia się na studiach paleograficznych autorów rosyjskich z końca XIX i początku XX wieku. E. Karski, A. Sobolewski, E. Kałużniacki i inni zauważyli pewną odrębność cyrylicy mołdawskiej w XV-XVI w. Mimo pewnego pansłowiańskiego podejścia szkoły ortograficzne i cechy pisma uncjalnego i półuncjalnego zostały przez nich szczegółowo opisane. Po pierwszej wojnie światowej nie było widocznych postępów w badaniach nad rękopisami słowiańskimi napisanych w Mołdawii w XV w. Redakcja pisma mołdawskiego i wołoskiego pojawiła się pod wpływem południowosłowiańskim i rozpowszechniła się także na Rusi Czerwonej. Jedną z istotnych cech rękopisów mołdawskich była trudność w odróżnieniu egzemplarzy z XV wieku od tych z XVI-XVII w. Autor wprowadza też do obiegu naukowego wstępne uwagi T. Korzona o rękopisach mołdawskich w zasobach Biblioteki Narodowej w Warszawie i A. Popy o tych zachowanych w kolekcjach biblioteki uniwersyteckiej w Cluj-Napoca.

Słowa kluczowe: carska historiografia rosyjska, rękopisy, Mołdawia, redakcja południowosłowiańska

Abstract: This article focuses on the palaeographic studies conducted by Russian scholars at the end of the nineteenth and the beginning of the twentieth century. E. Karski, A. Sobolevsky, E. Kałużniacki, and others noted a certain distinctiveness of Moldavian Cyrillic writing in the fifteenth and sixteenth centuries. Despite a certain Pan-Slavic approach, they provided detailed descriptions of orthographic schools as well as features of uncial and semi-uncial scripts. After World War I, no significant progress was made in research on Slavic manuscripts produced in fifteenth-century Moldavia. The Moldavian and Wallachian scribal tradition emerged under South Slavic influence and later spread to Red Ruthenia. One significant characteristic of Moldavian manuscripts was the difficulty in distinguishing fifteenth-century copies from those of the sixteenth and seventeenth centuries. The author also introduces into scholarly circulation the preliminary observations of T. Korzon on Moldavian manuscripts held by the National Library in Warsaw, as well as those of A. Popa on those preserved in the collections of the University Library in Cluj-Napoca.

Keywords: Tsarist Russian historiography, manuscripts, Moldavia, South Slavic redaction

1. Wprowadzenie

W listopadzie i grudniu 2022 r. przeprowadziłem kwerendę dotyczącą rękopisów cerkiewno-słowiańskich w kolekcjach Biblioteki Narodowej w Warszawie. Zauważyłem

wysoką liczbę rękopisów, które można nazwać ukraińskimi, pochodzących z XV-XVI w., zupełnie ignorowanych przez dzisiejszą historiografię ukraińską. Wśród nich znajdują się także rękopisy zachodnio-ruskie i mołdawskie. Zbiór rękopisów cyrylickich został przywieziony z Biblioteki Kapituły Grecko-Katolickiej w Przemyśle, a druga część dotarła z dawnych zbiorów Biblioteki Zamoyskich¹. Dobrym narzędziem dla badacza są inwentarz Jerzego Kliszuka i Sławomira Szyllera z 2012 r.² i katalog Aleksandra Naumowa i Andrzeja Kaszleja z 2002 r.³ Sięgnąłem także po *Repertorium* Radu Constantinescu z 1986 r.⁴ Obejmuje ono tzw. „rękopisy pochodzenia rumuńskiego” w bibliotekach zagranicznych. Zaliczane są do nich także manuskrypty napisane w języku cerkiewno-słowiańskim. Constantinescu powoływał się głównie na wzmianki bibliograficzne, co pozwoliło mu uwzględnić również zaginione rękopisy. Wśród tych ostatnich są np. te z zaginionego zespołu Biblioteki Załuskich z 1786 r.⁵ W dostępnej bibliografii znalazłem odwołania do nieopublikowanego katalogu Jana Bałyka, a także zidentyfikowałem zdigitalizowane notatki Tadeusza Korzona dotyczące kilku rękopisów mołdawskich. Z powodu gwałtownego zmniejszenia zainteresowania dziedzictwem cerkiewno-słowiańskim w Rumunii po 1989 r. powrót do tych zagadnień i ich kontekstualizacja są utrudnione. Studiując na początku lat dwutysięcznych w Rumunii historię średniowieczną, nie miałem już w programie paleografii słowiańskiej (tylko rumuńsko-cyryliczną). W historiografii rumuńskiej ostatnich dekad jest obecna swego rodzaju „westernizacja”, która zmniejsza rolę czynnika cerkiewno-słowiańskiego w historii Mołdawii i Wołoszczyzny. Nie jest celem niniejszego tekstu podjęcie dyskusji z szeregiem prac powstałych w Akademii Rumuńskiej w ostatnich 15 latach, dominuje w nich idea przypadkowości kultury cerkiewno-słowiańskiej w dziejach narodu rumuńskiego⁶. Dobrze byłoby, by historycy rumuńscy poświęcili temu tematowi więcej uwagi i częściej sięgali do wcześniejszych badań, dziś trochę zapomnianych. Niektóre z ówczesnych prac nadal są przydatne w studiach nad tym tematem. Co więcej, czasami zawierają informacje dotyczące rękopisów, które zaginęły na przełomie XIX i XX w.⁷ Niniejsze studium jest wstępnym rozpoznaniem tego zagadnienia. Przyszłe pogłębione badania powinny objąć mołdawskie rękopisy Biblioteki Narodowej w Warszawie i Centralnej Biblioteki Uniwersyteckiej w Cluj-Napoca. Skupienie uwagi na tych dwóch księgozbiorach wynika z liczby zachowanych egzemplarzy oraz nieopublikowanych tekstów badaczy i bibliotekarzy, które można znaleźć w tamtejszych zasobach.

¹ W. Budziszewska, *Rękopisy południowosłowiańskie w zbiorach specjalnych Biblioteki Narodowej w Warszawie*, „Rocznik Slawistyczny. Revue Slavistique”, 30/1969, cz. 1-2, s. 46.

² *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszek, S. Szyller, Warszawa 2012.

³ *Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce. Katalog*, oprac. A. Naumow, A. Kaszlej, Kraków 2002.

⁴ *Manuscrite de origine românească din colecții străine. Repertoriu*, oprac. R. Constantinescu, București 1986.

⁵ Tamże, s. 68, nr 334. Constantinescu zidentyfikował tam mołdawskie rękopisy XVI w., w tym jeden pergaminowy z miniaturami.

⁶ Np. I.-A. Pop, *Vocația occidentală a românilor*, „Plural”, 3/2015, nr 2, s. 191-201. W Polsce dobrą analizą, choć moim zdaniem zbyt ostrożną, jest esej Kazimierza Jurczaka, *Zapomnieć, zaprzeczyć czy oswoić? Elementy orientalne w rumuńskiej tożsamości kulturowej (szkic do problemu)*, „Zarządzanie w Kulturze”, 14/2013, z. 3, s. 253-261.

⁷ Do ostatnich zagubionych rękopisów można zaliczyć kilka ksiąg znajdujących się w bibliotekach klasztornych w Besarabii. Ostatnie wzmianki na ich temat pochodzą z lat 1940-1941.

Po krótkim wstępie o języku cerkiewno-słowiańskim u Rumunów przypomniane zostaną wczesne studia paleograficzne nad rękopisami mołdawskimi⁸ w historiografiach rosyjskiej i rumuńskiej w XIX i w pierwszej połowie XX w. W dalszej kolejności opisane zostaną szkoły pisma w ich ujęciu historiograficznym. Na koniec przywołane zostaną nieopublikowane uwagi polskiego historyka Tadeusza Korzona, który opisał rękopisy słowiańskie z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, a także nieopublikowane badania rumuńskiego bibliotekarza z Cluj (Kolozsvár), których dokonał po drugiej wojnie światowej, szczególnie te na temat Mszału z 1481 r.

2. Krótkie uwagi o języku cerkiewnosłowiańskim w Mołdawii

Cerkiewnosłowiański jest językiem dominującym w rękopisach pochodzących z Mołdawii XV wieku. Czasami można spotkać zapisy greckie lub – rzadziej – dwujęzyczne wersje grecko-cerkiewnosłowiańskie. Dokładna data pojawienia się tego piśmiennictwa nie została jak dotąd ustalona. Jest ono przynajmniej tak dawne jak sama Mołdawia i nieco starsza od niej Wołoszczyzna. Jego początki sięgałyby zatem lat 1330-1350. W czasie ekspansji Osmanów na Bałkanach wielu mnichów z klasztorów serbskich i bułgarskich uciekło na północ od Dunaju do państw wołoskich⁹, Wołoszczyzny¹⁰ i Mołdawii¹¹. Część zebranych przez nich rękopisów trafiła do mołdawskich bibliotek klasztornych. Możliwe, że Mołdawia była atrakcyjna także ze względu na swe oddalenie od bezpośredniej granicy z Osmanami. Podstawowym opracowaniem w tym zakresie jest tekst Emila Turdeanu, który był przetłumaczony i cytowany w europejskim środowisku naukowym¹². Mieszkająca za górami prawosławna ludność z Siedmiogrodu także pozostawała w łączności z prawosławnym światem kulturowym krajów wołoskich i z Rusią Czerwoną. W przypadku Mołdawii związek klasztorów Neamț i Bistrița odgrywał centralną rolę dla całego regionu. Rozwinął się tam własny styl przepisywania rękopisów, którego całkowicie oryginalną cechą były ornamenty i ligatury.

W historiografii rumuńskiej dyskutowano szeroko na temat roli Metropolity Grzegorza Camblaka w formowaniu się piśmiennictwa cerkiewnosłowiańskiego na terenie Mołdawii (na początku XV w.). Najnowsze propozycje w tym zakresie odchodzą od dotychczasowej narracji, umniejszając rolę Camblaka w napisaniu szeregu kazań, wśród których znalazło się i to poświęcone Świętemu Janowi Nowemu z Suczawy¹³. Ten święty był uważany za projektora Mołdawii w ówczesnym okresie.

⁸ Stosowane w pracy określenia mołdawskie, a także czasami rumuńskie, nie dotyczą rękopisów powstałych na Wołoszczyźnie. Te ostatnie stanowią odrębny rozdział w starej kulturze rumuńskiej, niestety mniej zbadany niż mołdawski. Pojęcie „rumuńsko-słowiańskie” (româno-slave) w odniesieniu do rękopisów Mołdawii i Wołoszczyzny w XIV-XVI stuleciach pochodzi od P.P. Panaitescu.

⁹ Analizę tego, „kiedy i od kogo” Rumuni zapożyczyli piśmiennictwo cyryliczne przeprowadził Petre P. Panaitescu, *Începuturile și biruința scrisului în limba română*, București 1965, s. 58-61.

¹⁰ W dokumentach wydawanych na terytorium Królestwa Węgier nazywana w języku łacińskim „Terra Transalpinna”.

¹¹ „Μολδοβλαχία” u autorów bizantyjskich, „Karabogdania” u tureckich i „Wołoszczyzna” w źródłach polskich.

¹² E. Turdeanu, *La littérature bulgare du XIV siècle et sa diffusion dans les pays roumains*, Paris 1947. Bułgarski wpływ był poprzednio obiektem studiów petersburskiego historyka Polichronia Syrku, pochodzącego z Besarabii.

¹³ Ș. Gorovei, *Mucenicia Sfântului Ioan cel Nou. Noi puncte de vedere*, w: *Închinare lui Petre S. Năsturel la 80 de ani*, red. I. Cădea, P. Cernovodeanu, Gh. Lazar, Brăila 2003, s. 555-572.

Niniejszy tekst nie odnosi się do redakcji dokumentów kancelarii mołdawskiego hospodara Stefana III (1457-1504). To jest oddzielne zjawisko z powodu używania innej redakcji niż w przypadku rękopisów. Podobnie pominięte zostaną kwestie stylu aktów kancelarii Mołdawii i Wołoszczyzny, które są oddzielnym akapitem starej paleografii rumuńskiej.

W XIX i wczesnym XX wieku starymi rękopisami mołdawskimi zainteresowali się badacze rosyjscy, co mogło mieć kilka powodów. W trakcie kwerend na półwyspie bałkańskim Rosjanie sięgali także do bibliotek klasztorów rumuńskich i opisywali zbiory, które wówczas jeszcze tam istniały. W wielu przypadkach rękopisy zostały wywiezione do Rosji carskiej. Nie ma studiów wyjaśniających, co umożliwiałoby takie działanie. Istniała co prawda kontrola na granicy tureckiej i wołoskiej lub mołdawskiej, ale przepuszczała zabytki. Wskutek tego do dnia dzisiejszego w bibliotekach rosyjskich znajduje się poważna liczba rękopisów mołdawskich. Pewna ich liczba dotarła także i do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, gdzie trafiła do kolekcji prywatnych. W swych opisach ówcześni badacze zauważyli cechy, o których później mniej mówiono. Sporządzone wówczas opisy czasami były bardzo pedantyczne, co mogło być skutkiem wpływu niemieckiego podejścia w badaniach. W dodatku niektóre rękopisy zniknęły w latach drugiej wojny światowej, w czasach ewakuacji, działań militarnych lub z innych nieustalonych powodów. Inne zachowały się w różnych zbiorach, wyłącznie rosyjskich. Jest mało prawdopodobnie, że ktoś z badaczy rumuńskich sięgnie w kolejnych dekadach po zbiory znajdujące się w Federacji Rosyjskiej. Wśród zaginionych rękopisów są także te z Ossolineum we Lwowie. Niektóre zostały opisane przez Ioana Bianu. Należy wreszcie wspomnieć, że późna historiografia rosyjska okresu carskiego miała wielu utalentowanych badaczy, których liczba i umiejętności były nieporównywalne z czasami Rosji Sowieckiej. Pomijając niektóre akcenty w tej historiografii, które mogą być określone jako imperialistyczne, można uznać, że dowartościowanie badań z tego okresu jest potencjalnie owocne dla pogłębienia zagadnienia słowiańskich rękopisów z przestrzeni rumuńskojęzycznej.

Przydatne w zróżnicowaniu rozmaitych szkół pisania są uwagi Ewfimija Karskiego, Aleksandra Sobolewskiego, Aleksandra Jacimirskiego (1875-1925)¹⁴, Emila Kałużniackiego i innych. Szkoły te nadal nie zostały do końca zdefiniowane ani przedstawione w szerszych pracach społeczności naukowej.

Rękopisy mołdawskie pokazują brak granic i kulturową wymianę we wspólnocie kultury cerkiewnosłowiańskiej Mołdawii, Siedmiogrodu, Maramureșu, Rusi Czerwonej. Podobnie jak w obszarze kultury łacińskiej czynnik etniczny odgrywał tutaj mniejszą rolę, a istotne miejsce zajmowało wyznanie (w tym przypadku prawosławne) i obecność kulturowych osiągnięć w *lingua franca*, którą w tym przypadku był język cerkiewnosłowiański, zazwyczaj określany jako „stary”.

3. Rozprawy paleograficzne E. Karskiego i A.I. Sobolewskiego

Studia na rękopisami słowiańskimi z Mołdawii i generalnie nad rumuńskimi rozpoczęto w Rosji carskiej w XIX w. Badacze rumuńscy dojrżeli do tego dopiero na początku XX w. Do wyjątków można zaliczyć prace Melchisedeka, biskupa bakowskiego (rum. Bacău)

¹⁴ Urodził się w Akermanie na południu Besarabii, w polsko-wołoskiej rodzinie.

z 1884 r.¹⁵ Badacz Ioan Bogdan zajmował się szczególnie kronikami epoki Stefana IV i aktami kancelarii w Suczawie. Jedne i drugie były napisane w innej redakcji niż rękopisy religijne i dlatego nie będą rozpatrywane w obecnej rozprawie. Historyk Ioan Bianu przeprowadził kwerendę w kolekcjach rękopisów we Lwowie i Krakowie. Swoje uwagi zawarł w raporcie przedstawionym w Akademii Rumuńskiej¹⁶.

W carskiej Rosji było szerokie zainteresowanie rękopisami cerkiewnosłowiańskimi. Z powodu imperialnego kontekstu historycy rozszerzyli badania na cały obszar słowiańskiej kultury za wyjątkiem Serbii. Faktycznie, jeśli skupić się na XV w., przestrzeń słowiańskiej kultury, którą można by było uważać za rosyjską, odnosi się do Moskwy, Nowogrodu i kilku innych miast i klasztorów. Niemniej ta kultura ma swe bardzo dobrze wykształcone cechy, które znikną w XV w., kiedy dojdzie do kolejnej „bułgaryzacji” piśmiennictwa ruskiego. Należy zauważyć, że włączenie przez historyków rosyjskich Kijowa i przestrzeni litewskiej do kulturowego obszaru rosyjskiego jest tylko częściowo akceptowalne. Oczywiście istniały bliskie związki kulturowe, ale obie szkoły pisarskie różniły się istotnymi cechami.

Badacze rosyjscy zwrócili szczególną uwagę na rękopisy południowosłowiańskie od 1840 r. Pionierem był tu Jurij Wenelin¹⁷. Pod koniec XIX w. publikację swych licznych podręczników o piśmiennictwie słowiańskim rozpoczął E. Karski. Wśród jego publikacji były: *Niektóre lekcje słowiańskiej cyrylicznej paleografii* (1897), *Studia nad słowiańską paleografią cyryliczną* (1901), *Modele pisanja w cyrylicie słowiańskiej od X do XVIII wieku* (w 1912 r. miała trzecią edycję)¹⁸ i *Gramatyka Staro-słowiańskiego języka cerkiewnego w porównaniu z rosyjskim* (w 1915 r. osiągnęła 17. wydanie)¹⁹. Jako materiał ilustracyjny dla *Modeli pisanja...* autor wykorzystał także zdjęcia stron z czterech rękopisów mołdawskich²⁰ – szczególnie „Kazania Grzegorza Teologa” z 1424 r. (z klasztoru Nowoniamieckiego²¹); „Drabina do nieba” z 1446 r. (z klasztoru Neamț), „Sbornik” z 1448 r. (w kolekcji A.I. Jacimirskiego), „Cztery

¹⁵ Melchisedec, Episcopul de Roman, *Notițe istorice și archeologice adunate de pe la 48 monastiri și Biserici antice din Moldova*, București 1885.

¹⁶ I. Bianu, *Însemnări istorice și literare adunate din biblioteci gălățiene în vara anului 1885 / relațiune prezentată Academiei Române*, București 1885. W sprawie jego kwerendy pojawiają się pytania po porównaniu z katalogiem W. Kętrzyńskiego. W swej relacji Bianu przepisał przypis Isaji та҃ха (diakon mołdawski, który przepisał książkę kultową na miesiące styczeń-luty 1492 r.). I. Bianu, dz. cyt., s. 13. Ta sama nota została opublikowana przez W. Kętrzyńskiego w *Catalogus Codicum Manuscriptorum Bibliothecae Ossoliianae Leopoldensis*, Lwów 1886, t. 2, s. 432. Niektóre słowa nie są przepisane dokładnie z tego powodu, że miesza się używanie „u” i „ou”, lub dźwięk „u” był przepisywany w różnych redakcjach. To jest dodatkowy argument za tym, by stare studia poddać nowej ocenie i przewartościowaniu.

¹⁷ Ю. Венелинъ, *Влахо-болгарскія или дако-славянскія грамоты, собранныя и объясненныя*, С. Петербургъ 1840.

¹⁸ Badaczami, którym E. Karski dziękował, byli A.I. Sobolewski, P.A. Ławrow, M.N. Speranski i G.A. Iljin.

¹⁹ Е.О. Карскій, *Грамматика древняго церковно-славянскаго языка сравнительно съ русскимъ, XVII-е изда-ние*, Варшава 1915.

²⁰ Tenże, *Образцы славянскаго Кирилловскаго письма съ X по XVIII вѣкъ*, Издание третье, Варшава 1912, s. 53, 54, 57.

²¹ Nowoniamiecki klasztor (rum. Noul Neamț, ros. Nowo-Njamiecki) na brzegu Dniestru został założony przez grupę mnichów, którzy uciekli z klasztoru Neamț, z byłej Mołdawii Zachodniej po zjednoczeniu z Wołoszczyzną. Jedną z przyczyn była brutalna sekularyzacja przeprowadzona przez księcia Aleksandra I Cuze i jego premiera Mihaila Kogălniceanu, który poprzednio był administratorem ziem klasztornych. Duża część zbiorów biblioteki klasztoru została spłądowana. Mnisi zebrali małą część rękopisów (inna część dotrze później do Biblioteki Akademii Rumuńskiej) i uciekli do Rosji carskiej. Faktycznie cel migracji został wybrany z uwagi na posiadanie przez klasztor kilku majątków w byłej Mołdawii Wschodniej, nazywaną w ówczesnym czasie Besarabią i będącej pod władzą Rosji. Po kilku latach władze rosyjskie zezwoliły na zbudowanie nowego klasztoru. Część starych rękopi-

Ewangelie” z drugiej połowy XV w. (w Rosyjskiej Imperatorskiej Bibliotece Publicznej) i trzy rękopisy datowane na lata 1531, 1635 i 1723²².

W swym podręczniku opublikowanym w 1897 r. – *Z lekcji wykładu Słowiańskiej Paleografii Cyrylicznej* – E. Karski podzielił pismo na cztery główne typy – cerkiewnosłowiańskie (s. 160-161), średnio-bułgarskie (s. 162-163), serbskie (s. 163-164) i rosyjskie (s. 164-168)²³. Do tego ostatniego włączył także piśmiennictwo rumuńskie. Później, w 1904 r., P.A. Ławrow tak samo klasyfikował różne typy pisma²⁴. Ale już ponad pół wieku później bułgarski historyk H. Kodów²⁵ wyróżnił następujące typy pisma w rękopisach zachowanych w Bibliotece Bułgarskiej Akademii Nauk – bułgarski, zachodnio-bułgarski bez jus, serbski i mieszany (serbsko-bułgarski i rzadziej rosyjsko-bułgarski)²⁶.

Inny poważny paleograf, jakim był Aleksandr I. Sobolewski, wydał w 1901 r. notatki swego kursu wykładanego w Instytucie Archeologii w Petersburgu²⁷ – *Paleografia słowiańsko-rosyjska. Pierwszy kurs*²⁸. W 1902 r. wydał kolejny podręcznik *Słowiańsko-rosyjska paleografia. Kurs drugi*²⁹. W obydwóch przypadkach autor odwołał się do tzw. pisma mołdawskiego. Później te dwa kursy zostały scalone w dziele *Słowiańsko-rosyjska paleografia. Wykłady*, 1908³⁰. Sobolewski, powołując się na przykłady starego pisma, opublikował w załączniku 8. fotokopię strony z „Drabiny do nieba” („Ljastwica”), która została przepisana w Mołdawii w 1424 r. Była to dla niego odpowiednia ilustracja pisma południowo-słowiańskiego.

sów zachowała się w bibliotece klasztoru, a po sekularyzacji w okresie sowieckim została skierowana do Archiwum Centralnego (później Narodowe Archiwum Republiki Mołdawia, od 2022 r. Narodowy Urząd Archiwum).

²² „Cztery Ewangeliarze”, które należały do kolekcji Teofila Ganeckiego w Besarabii i zniknęły w czasie drugiej wojny światowej, jeden „Trebnik”, przechowywany w Akademii Rumuńskiej i Mszał w klasztorze nowonjamieckim.

²³ Karski wymienił dotychczas opublikowane studia paleograficzne: I.I. Srezniewskiego w 1863, 1868, 1885 w czasopiśmie „Сборникъ. Отделения русск. яз. и словесности”, tomy I, XII, XV, XX, XXII, i A.I. Sobolewskiego, *Древній церковно-славянскій языкъ*, 1891 (o cerkiewnym języku starosłowiańskim).

²⁴ Южнославянская палеография, СПб 1904, 67 с.+XIX таблицъ. Zobacz В.Н. Перетцъ, *Новые труды по источниковедѣнію древнерусской литературы и палеографіи. Критико-библіографическій обзоръ IX-XV. Съ приложеніемъ 2-хъ памятниківъ древней литературы*, Кіевъ 1905, s. 25.

²⁵ Х. Кодовъ, *Опис на славянските ръкописи в Библиотека на Българската Академия на Науките*, София 1969.

²⁶ H. Kodów używał pojęcia „cerkiewno-słowiański” dla rękopisów bułgarskich opublikowanych w XVIII-XIX w. Później, w opublikowanym w 1966 r. studium o paleografii rosyjskiej, M.N. Tichomirow i A.W. Murawjow zauważyli, że w wersjach bułgarskich, serbskich i rosyjskich, jusy były mieszane. Na przykład ostatnia litera w słowie „рекоша” lub pierwsza w słowie „языкъ”. Tyrnowska reforma ortograficzna ustaliła nowe reguły dla używania jusów (ich kolejność, kiedy występowały dwa – jeden obok drugiego), a także zaakceptowała używanie jus na początku słów. Wówczas też pojawiają się w środku słów litera ѣ i litera ѥ na końcu słów. М.Н. Тихомиров, А.В. Муравьев, *Русская палеография*, Москва 1966, s. 7-8.

²⁷ W ówczesnym okresie w Rosji używano określenia „archeologia” dla „archeografia”.

²⁸ А.И. Соболевскій, *Славяно-Русская палеография. Курсъ первый, съ шестью таблицами*, С-Петербургъ 1901, s. 56.

²⁹ Tenże, *Славяно-Русская палеография. Курсъ второй*, С-Петербургъ 1902, s. 66.

³⁰ Tenże, *Славяно-Русская палеография. Лекції, съ 20 палеографическими таблицами, издание 2-е*, С-Петербургъ 1908, s. 120.

4. Słowiańskie i mołdawska-wołoska szkoły ortograficzne

Według opinii E. Karskiego w generalnych redakcjach (szkołach) pisania, jak południowo-słowiańska i rosyjska, a także szczególnie w tych właściwych jak bułgarska, serbska, mołdawsko-wołoska, południowo-rosyjska, północno-rosyjska i zachodnio-rosyjska, mogą być zauważane różne typologie³¹. Specyficzne elementy graficzne zostały zauważone przez Konstantyna Filozofa na początku XV w.³² Podziały zaproponowane przez Karskiego są istotne, niemniej nadal jest sprawą dyskusyjną, czy istnieją dwa generalne style: południowo-słowiański i rosyjski. Pierwszym krokiem było przenikanie na Wołoszczyznę i do Mołdawii piśmiennictwa bułgarskiego po reformie tyrnowskiej. Rozpowszechnienie wpływu bułgarskiego skutkowało akulturacją klasztorów mołdawskich i wołoskich. Pod wpływem redakcji południowo-słowiańskiej pojawiła się rumuńska (mołdawsko-wołoska), która upowszechniła się w XV w. Jej korzenie sięgały w tym przypadku do rękopisów szkoły literackiej Eutymiusza z Tyrnowa. Ten rodzaj piśmiennictwa został także przejęty przez tzw. „Ungrowłachów”³³ i rozpowszechnił się nie tylko u nich, ale i na Rusi Czerwonej. Z drugiej strony, od końca XVI w. zaczął się odwrotny proces – książki z drukarni braci Mamoniczów w Wilnie docierały nie tylko do Rumunii, ale i do Bułgarii³⁴. „Ich ortografia jest także bułgarska. Specyficzne cechy bułgarskiej ortografii z odcieniami języka zachodnioruskiego mają również dokumenty mołdawskie, co jest naturalne, ponieważ mołdawscy wojewodowie ciążyli ku państwu polsko-litewskiemu jako jego lennicy”³⁵. W odróżnieniu od tego, w piśmiennictwie wołoskim Karski dostrzegł specyficzne wpływy serbskie. W innej swej pracy z 1901 r., powołując się na Sobolewskiego, uznał, że na Rusi Węgierskiej istniała para rękopisów „na granicy ze wsiami bułgarskimi w Mołdawii”³⁶, które wykazywały pozostałości wpływu bułgarskiego, a także na odwrót, bułgarskie rękopisy, które miały ślady oddziaływania ortografii rosyjskiej³⁷. W tym przypadku określenie „Ruś Węgierska” może odnosić się do Maramureș lub północnej części Siedmiogrodu. Omawiając rękopisy z Maramureș, Karski zauważył wpływ bułgarski, który przyszedł przez Mołdawię. Ten wniosek był związany z ideą istnienia mołdawsko-wołoskiego (ros. *молдовалашская редакция*) typu pisania. Później badacze rumuńscy mówili o redakcji mołdawsko-wołoskiej.

Dodatkowy sens ma w tym kontekście idea A.I. Sobolewskiego, że rękopisy pochodzące z XV-XVII w., które mają w swym języku i ortografii bułgarskie cechy, w większości

³¹ Е.Θ. Карскій, *Изъ лекцій по славянской кирилловской палеографіи читанныхъ въ Императорскомъ Варшавскомъ университетѣ*, Варшава 1897, s. 133.

³² *Dicționar cronologic. Literatură română*, red. I.C. Chițimia, București 1979, s. 10.

³³ Pod tą nazwą Karski rozumiał Wołochów.

³⁴ W tym przypadku określenie Rumunia jest ahistoryczne. Jest to skutek manieri części historyków rosyjskich końca XIX w. projektujących polityczne rzeczywistości swych czasów na czasy średniowieczne. W tym przypadku chodziło o Mołdawię i Wołoszczyznę. Czasami używano także ahistorycznie określenia Rosji Zachodniej w stosunku do części Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także Rusi Czerwonej. W tekście używam nazw wybranych przez cytowanych autorów.

³⁵ „Правописание их также болгарское. Особенности болгарского правописания с оттенками западнорусского языка носят на себе и грамоты Молдавии, что и естественно, так как молдавские господа тяготели к польско-литовскому государству, как его вассалы” – Е.Θ. Карскій, *Изъ лекцій по славянской кирилловской...*, s. 164.

³⁶ Nie do końca jest jasne, czy badacz miał na myśli północno-wschodni Siedmiogród, komitat bystrycki czy Maramureș?

³⁷ Е.Θ. Карскій, *Очеркъ славянской кирилловской палеографіи. Изъ лекцій, читанныхъ въ Императорскомъ Варшавскомъ университетѣ*, Варшава 1901, s. 339.

zostały napisane w Mołdawii, na Wołoszczyźnie i w Siedmiogrodzie³⁸. Jedyne kłopot z tymi uwagami jest taki, że badacze tego okresu nie opisali głównych cech rękopisów z Mołdawii z wykorzystaniem konkretnych przykładów. Choć z innej strony to, że dla nich to było pismo bez wątpienia rumuńskie, zwalniało ich zapewne z poczucia potrzeby udowadniania istnienia tej specyfiki. A ponieważ taka specyfika istniała, pojawia się pytanie – czy omawiane rękopisy należały do lokalnych szkół ortograficznych? A jeśli tak, jakie są główne ośrodki, czy istniała pewna konkurencja i w końcu jakie było oddziaływanie tych szkół jako zjawiska kulturowego, które wyszło poza granice polityczne małych państw, jakimi były Mołdawia i Wołoszczyzna?

5. Charakterystyka nowego pisma – półustaw

Istnieją trzy rodzaje cyrylicy – uncjała (ustaw), półuncjała (półustaw) i kursywa (skoropis). Pod wpływem pisma łacińskiego pojawiło się pismo podobne do ustawu, „lecz mniej staranne, pisanie cieńszym piórem, gdzie mniej dbano o zachowanie dwóch linii pisma” – półustaw³⁹.

A. Sobolewski doszedł do wniosku, że półustaw wschodnio-bułgarskich rękopisów XIV w. przeszedł do Mołdawii w XIV-XV w.⁴⁰ Ten półustaw miał następujące cechy specyficzne: litera *a* ze zmiennym ogonem; zamiast *ε* pojawia się *Є* (duża *e*), która jest prosta lub lekko obrócona w kierunku końca rzędu; *ж* z bardzo małą główką; *и* jak mały haczyk; *м* z trzema nóżkami; *ѡ* u którego pierwsza część jest napisana *ѡ*; *ѣ*; obecność litery *с*; litera *ѣ* nie była używana⁴¹.

Sobolewski stwierdzał, że jedną z istotnych cech tego półustawu w Bułgarii, państwach rumuńskich, i Serbii było to, że pozostawało ono bez zmian w trakcie całego okresu jego używania. To spowodowało trudności w odróżnianiu południowo-słowiańskich i mołdawskich rękopisów. Można było pomylić rękopisy napisane w XV w. z tymi pochodzącymi z początku XVII w.⁴²

Austriacki historyk E. Kałużniacki zajął się piśmiennictwem mołdawskim i doszedł do innych wniosków. Jego zdaniem Mołdawianie naśladowali w kaligrafii praktykę dominującą w ruskich kancelariach zachodnich, czyli litewskich, drugiej połowy XIV w. Wśród jej cech były pogłębiona uncjalna stylizacja pisania, a także zachowanie znaku *ѣ* w literze *ѣ*⁴³. On także zauważył, jak poprzednio W. Peretz i A. Sobolewski, że: „Liturgiczne pismo jest zwyczajnym zjawiskiem nie tylko w XV w., ale także i w XVI w. i w XVII w.”⁴⁴ Wśród dowodów były serie porównawcze, które można sprawdzić w Tabeli A1.

³⁸ А.И. Соболевский, *Славяно-Русская палеография. Курсъ второй...*, s. 14.

³⁹ K. Pietkiewicz, *Cyrylica*, Poznań 1996, s. 10.

⁴⁰ Warto nadmienić, że w XV w. ruski (moskiewski) półustaw został wyparty i zastąpiony przez półustaw południowosłowiański. A.I. Sobolewski zajął się tym zagadnieniem w innej pracy – Южнославянское влияние на русскую письменность в XIV-XV векахъ. Рѣчь читанная на годичномъ актѣ Археологическаго Института 8 мая 1894 года, С.-Петербургъ 1894.

⁴¹ А.И. Соболевский, *Славяно-Русская палеография. Курсъ первый...*, s. 36.

⁴² Tamże. 100 lat później, w opinii K. Pietkiewicza, „ustaw i półustaw występowały równolegle w średniowieczu, a o ich użyciu decydowały wyłącznie względy praktyczne”. K. Pietkiewicz, dz. cyt., s. 10.

⁴³ E. Калужняцкій, *Кирилловское письмо у Румынь*, Петроградъ 1915, s. 8. Autor przywoływał tam pracę Srezniewskiego – *Древние памятники русскаго письма и языка*, szczególnie załączniki 39 i 47.

⁴⁴ E. Калужняцкій, dz. cyt., s. 8. Jest tylko jedna różnica, A.I. Sobolewski i W. Peretz nie włączali tutaj rękopisów z XVII wieku.

Kałuźniacki⁴⁵ kontynuował swą argumentację na poparcie idei niezmienności ustawu u Rumunów w Mołdawii w XV-XVII w. Można sądzić, że argumenty te miały wykazać, że zachowanie stylu i tradycji było efektem elegancji pisanych rękopisów (które miały i wyjątkowe ornamenty, i właściwe ligatury). Trzeba stwierdzić, że po 1500-1520 r. mołdawskie i wołoskie piśmiennictwo zaczęło mieć coraz bardziej pogłębiające się akcenty pisma pospiesznego.

Rumuński badacz Damian P. Bogdan odróżnił technicznie następne typy – kapitała⁴⁶, ustaw rękopisów (typu I i typu II), ustaw kancelaryjny (typu I i typu II)⁴⁷ i półustaw⁴⁸, z charakterystyczną asymetrycznością części. Moim zdaniem zjawisko szkół lokalnych, a nie tylko państwowych, jest bardziej skomplikowane w przypadku Mołdawii. Najczęściej punktem odniesienia jest najlepiej wykonany egzemplarz czy te rękopisy, które są wysoko oceniane przez historyków sztuki. Poniżej krótko omówiony zostanie jeden z takich egzemplarzy – „Tetraewangelion” mołdawski z lat 1455-1505, przechowywany w Bibliotece Narodowej w Warszawie pod sygnaturą BOZ 4. Oprócz zamówień od hospodara, wysokich urzędników, niektórych bojarów, na pewno „klientami” były także parafie funkcjonujące na terytorium Mołdawii. Te miały pewne zapotrzebowanie na rękopisy o charakterze religijnym. Rękopisy dla tych ostatnich mogły być gorsze jakościowo. To z kolei sprzyjało przejściu od pisma uncjalnego (typu I i II, które opisał Damian Bogdan) do półustawu albo – jak uważam – do różnych stylów mieszanych. Zachowywanie cech bułgarskich w przypadku rękopisów mołdawskich jest zagadnieniem, które powinno zostać przedyskutowane. Na razie jest za wcześnie, by tworzyć mapę obiegu tych rękopisów tak w Mołdawii, jak i poza jej granicami w XV-XVI w. Z pewnością były także wpływy zachodnioruskie, ale mogły dotyczyć raczej wysokich kancelarii, a nie zwykłych mnichów, którzy wykonywali kopie lub tworzyli nowe rękopisy, np. tak zwane Colligatae.

Otwarte pozostaje także pytanie, jak dużo rękopisów zostało zniszczonych, zagubionych lub ukrytych podczas sekularyzacji i w późniejszym okresie. Niestety ogromna ilość mołdawskich rękopisów znajduje się teraz w zasobach w Federacji Rosyjskiej. Stawiam hipotezę, że na przełomie XIX i XX w. rosyjscy historycy i kolekcjonerzy antyków łatwo mogli je nabyć i wywieźć do Rosji. Mam tu na myśli szczególnie te najstarsze i najbardziej wartościowe rękopisy z XIV-XVI w.

6. Wkład T. Korzona i A. Popy w studia nad rękopisami

Podobnie jak w przypadku mnichów, którzy kopiowali lub pisali rękopisy, a sami pozostali anonimowi, również bibliotekarze, którzy w XX w. opisywali w procesie katalogowania stare rękopisy, często pozostają nieznani. Ich dorobek zazwyczaj nie dotarł do środowiska naukowego, pozostając do użytku wewnętrznego w bibliotekach, a nawet bywał zapomniany. Dobrym przykładem tego zjawiska jest katalog Jana Bałyka (1913-1989)⁴⁹. W ciągu

⁴⁵ Autor powołał się na studia J. Wenelina (1840), G. Tocilescu (1883-1894), L. Mileitica i Agury (1893), E. Karckiego (1901) i St. Petrescu (1911). Z nieznanых powodów ominął sprawozdanie lingwisty A. Kociubińskiego, który pochodził z Kiszyniowa i pracował na Uniwersytecie w Odessie.

⁴⁶ D.P. Bogdan, *Paleografia româno-slavă. Tratat și album*, București 1978, s. 192-196.

⁴⁷ Tamże, s. 196-210.

⁴⁸ Tamże, s. 210-220.

⁴⁹ W. Budziszewska wymieniła go w artykule *Rękopisy południowosłowiańskie...*, s. 46-52.

ok. dziesięciu lat (1945-1955) Bałyk krótko opisał setki rękopisów cyrylicznych z Biblioteki Narodowej w Warszawie. Rękopis jego pracy, w dwóch częściach, jest dostępny tylko na mikrofilmach w bibliotece⁵⁰. Z niejasnych powodów jest on rzadko cytowany przez badaczy, którzy publikowali katalogi rękopisów słowiańskich w Polsce.

Jako przykład kompetentnego podejścia do rękopisów wybrałem opracowania odnoszące się do dwóch manuskryptów przechowywanych w Bibliotece Narodowej w Warszawie i w Centralnej Bibliotece Uniwersyteckiej „Lucian Blaga” w Cluj-Napoca. Rękopis warszawski jest oznaczony sygnaturą z dawnej Biblioteki Ordynacji Zamojskich BOZ 04 (po drugiej wojnie światowej stała się ona oddzielnym zasobem Biblioteki Narodowej) i pochodzi z ostatnich lat XV w. Był on przedmiotem badań wielu historyków z Polski⁵¹, Rumunii⁵², Ukrainy i Rosji (wówczas ZSRR)⁵³. Pierwsze badanie dotyczące tego rękopisu pozostało nieopublikowane (są tylko odniesienia do niego). Pojawia się ono w *Katalogu polskiego historyka Tadeusza Korzona (1839-1918)*⁵⁴. Opisał on rękopis warszawski z paleograficznego punktu widzenia. Przepisował odręcznie i kaligraficznie tytuły w Ewangeliach i fragmenty dzieł. W wielu miejscach tłumaczył te fragmenty na język polski lub opatrywał komentarzami dotyczącymi ich specyficznych cech. Zauważył także wstawki innego pisma, strony z miniaturami i wzmiankę na s. 232b o mnichu, który przepisał rękopis. Zauważył, że kształt liter jest podobny do tych z tzw. „Woskresieńskiego Sbornika”, ale także, że niektóre mają wygląd właściwy dla XIII-XIV w. W Rycinie A1 jest reprodukcja kartki, na której bibliotekarz przepisał tytuły ze stron 7b, 12a, 73b, 112a, 177a, 223 a, 223b, przetłumaczył je na język polski i datował na XIV w.⁵⁵ Wybór takiej datacji przez Korzona nie jest do końca jasny. Możliwym tłumaczeniem może być to, że na ogół trudno jest odróżnić rękopisy mołdawskie z XV w. od tych napisanych w XVI w. Ta cecha została zauważona przez wielu badaczy rosyjskich (powyższej wymienionych) przed pierwszą wojną światową. Możliwe jest także inne wytłumaczenie, mianowicie, że rękopis badany przez Korzona jest kopią dokonaną z XIV-wiecznego oryginału. Sporządzona byłaby ona na końcu XV w. na podstawie starszego rękopisu na zamówienie (jak wynika z przypisu na końcu, mniej znana księżna Teodora Dragna)⁵⁶, podyktowane chęcią posiadania kopii takiego wyjątkowego w tych czasach egzemplarza (co mogło być skutkiem panującej wówczas mody). Przyjęcie takiej hipotezy pociągałoby za sobą wniosek, że wyjaśniający tekst na końcu rękopisu wskazuje tylko na czas wykonania kopii. Charakter pisma tego tekstu zgadza się niemal we wszystkich szczegółach z półustawem opisanym przez A. Sobolewskiego w 1894 r. Zatem sporządzająca rękopis osoba użyła półustawu. I tutaj pojawia się druga hipoteza – że w XV-XVI w. mołdawska elita zamawiała rękopisy według pewnych wyobrażeń o nich. Tym

⁵⁰ *Katalog rękopisów cyrylicznych*, oprac. Jan Bałyk. Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. Mf 72096.

⁵¹ *Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce...*, s. 127-128.

⁵² C. Rezachevici, *Un tetraevangel necunoscut aparținând familiei dinspre mamă a lui Ștefan cel Mare*, „Studii și Materiale de Istorie Medie”, 8/1975, s. 161-184; A. Mareș, *Considerații pe marginea a două valoroase Tetraevanghele slavone*, „Studii și Materiale de Istorie Medie”, 21/2003, s. 209-222.

⁵³ *Восточнославянские и южнославянские рукописные книги в собраниях Польской Народной Республики*, сост. Я.И. Шапов, Москва 1976, 1, s. 15-17.

⁵⁴ *Katalog rękopisów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. 1-201/* Korzon Tadeusz, 284 k. Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. Rps BOZ 2060. Katalog jest dostępny na serwisie POLONA, który jest domeną publiczną.

⁵⁵ Później oszacowano, że ten rękopis jest z lat 1455-1505. Zob. *Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce...*, s. 127-128.

⁵⁶ C. Rezachevici uważał że ona była związana z rodziną matki Stefana III (1457-1504).

wyobrażeniom odpowiadały modele pisane w stylu wschodnio-bułgarskim z końca XIV w. Wyróżniały ten styl miniatury, ornamenty, tytuły, inicjały i inne elementy ozdobne, które stały się osobną cechą rękopisów mołdawskich.

Nieopublikowane uwagi o innym rękopisie mołdawskim z XV w. można znaleźć na stronie internetowej Centralnej Biblioteki Uniwersyteckiej „Lucian Blaga” w Cluj-Napoca. Jest to najstarszy rękopis w zasobach tej biblioteki, który wyprzedza chronologicznie inne manuskrypty: łacińskie, niemieckie lub węgierskie. W latach sześćdziesiątych XX w. bibliotekarz i zarazem badacz Atanasie Popa sporządził katalog słowiańskich rękopisów tej biblioteki na oddzielnych kartkach. Opis zawierał jego opinię o piśmie odpowiedniego rękopisu i ocenę jego stanu badań. Na oddzielnej kartce przepisywał ornamenty, inicjały i filigrany, które budziły jego zainteresowanie. Warto odwołać się krótko do jego uwagi dotyczącej Mszału z Feleac z 1481 r.⁵⁷ Przykładem pochodzącym z tego rękopisu jest Rycina A2, przedstawiająca stronę z *Historii Ojców pustyni* (przykład pustelnika Makarego Wielkiego w chwili, gdy dociera do kaplicy pogańskiej)⁵⁸. Litery Mszału odpowiadają półustawowi wschodnio-bułgarskiemu znanemu z opisów A. Sobolewskiego. Zamiast litery c pojawia się łacińska s, e jest większa niż inne litery, gdy pojawia się w środku i na końcu słowa. Oprócz tego są inne elementy paleograficzne, które nie zostały dostrzeżone przez historyków carskich. Na przykład y jest pisane inaczej (ȳ); podobnie inaczej są pisane m, b, h, o, z (z długim ogonem). Mimo tych różnic samo usytuowanie tekstu na karcie i staranność w pisaniu jest bardzo zbliżone do ustawu-półustawu znanego z innych rękopisów mołdawskich.

A. Popa zwrócił uwagę na to, że rękopis ten nie został zbadany szczegółowo. I choć ta konstatacja historyka rumuńskiego została poczyniona przeszło 60 lat temu, nadal pozostaje aktualna. Odwołania do opisywanego przezeń rękopisu pojawiają się tylko jako wzmianki w pracach historyków sztuki lub Kościoła, takich jak Virgil Vătășianu, Ștefan Meteș, Iulia Moisil. W stosunku do stosowanych w Mszale ornamentów Popa użył określenia „stare mołdawskie motywy” ze zjednoczonymi pierścieniami o eleganckim wyglądzie. Opinia o pochodzeniu rękopisu jest sformułowana w opisie trzy razy:

- jest napisany w 1481 r., raczej w jednym z warsztatów mołdawskich,
- może pochodzić ze stron Năsăuda lub Maramureșu,
- nie jest jasne, gdzie dokładnie kupił go Iuliu Marțian, który podarował ten rękopis bibliotece. Sformułowanie Popy – „ale pewne jest, że z północnego Siedmiogrodu, Năsăud lub Maramureș, z pochodzeniem na Bukowinie” – nie jest wystarczające.

Niestety duża liczba „raczej” i „może” we wnioskach Popy wskazuje na niepewność autora co do proveniencji rękopisu. Moim zdaniem rękopis naprawdę mógłby pochodzić z jednego z mniej znanych warsztatów mołdawskich, w którym wykonywano kopie dla prawosławnych z Siedmiogrodu, a być może i Rusi Czerwonej i Maramureșu. Inną możliwością może być pisanie i kopiowanie rękopisów w samym Siedmiogrodzie przez osoby, które studiowały w klasztorach mołdawskich. Niezależnie od tego, gdzie został skopiowany, rękopis z Feleac jest wyjątkowy ze względu na artyzm wykonania. Ma on również tabelkę dla kalkulacji dat Wielkanocy na lata 1482-1490.

⁵⁷ Zob. A. Popa, *Ms. Slavon 4745. Liturghierul din Feleac*, w: „Catalog manuscrite religioase”, Cluj 1967. <https://bcucluj.ro/ro/resursele-bibliotecii/cat/csmsrel/l>, pod literą L – *Liturghierul din Feleac*.

⁵⁸ [*Liturghierul slavon de la Feleac*] *MS 4745*, 1481, k. 59. https://www.europeana.eu/de/item/9200453/handle_123456789_13235.

Jako ciekawostkę w przypadku obydwóch rękopisów można wspomnieć podobne w wykonaniu ornamenty z pierścieniami. Różnią się one stanem zachowania, w przypadku BOZ 04 stan zachowania jest lepszy. Warto dodać, że rękopis BOZ 04 był zapewne podarunkiem dla metropolii suczawskiej i przedmiotem znaczącym dla pewnej rodziny (w tym przypadku księżny Teodory Dragna) lub społeczności. Mszał z Cluj był prawdopodobnie używany podczas liturgii i na procesjach pogrzebowych.

Moim zdaniem rękopis z Centralnej Biblioteki Uniwersyteckiej w Cluj (Mszał 1481 r.) ma elementy mołdawskie (z ośrodków kulturowych na północy kraju), ale także i pewne inne wpływy, których korzenie nie zostały jak dotąd ustalone. Może być dobrym przedmiotem badań zarówno ortograficznych, jak i dotyczących rozpowszechnienia tego typu rękopisów w XV-XVI w.

6. Podsumowanie

Podsumowując, można zastanowić się nad rolą dawnych badań paleograficznych dla współczesnej nauki. Wydaje się zasadne stwierdzenie, że powrót do metodologii pierwszych badaczy aspektów paleograficznych powinien iść w parze z wznowieniem badań nad ortografią starych mołdawskich/rumuńskich rękopisów słowiańskich. To z kolei może przyczynić się do pogłębienia wiedzy na temat tego zjawiska kulturowego w XV-XVI w. W trakcie dalszych studiów mogą być opublikowane z komentarzami opisy wykonane np. przez Tadeusza Korzона, Atanasia Popę. Nie zastąpi to oczywiście nowych badań nad rękopisami, z których przynajmniej kilka znajduje się w Bibliotece Narodowej, a które pozostają nieznane historiografii rumuńskiej. To samo da się powiedzieć o Mszału z 1481 r. Choć jest on znany historykom sztuki, a jego zdigitalizowana wersja jest od szeregu lat dostępna w sieci internetowej, brakuje wzmianek o nim w podręcznikach i „Historiach Rumunii”. Przyjmowane często wytłumaczenie, że kulturowe zjawisko piśmiennictwa cerkiewno-słowiańskiego w Mołdawii miało swe korzenie w ostatnim ćwierćwieczu XIV w. w Bułgarii Wschodniej, z ośrodkiem kulturowym w Tyrnowie, i trwało do początku XVI w., jest niewystarczające.

Na koniec tego artykułu wyrażam swą wdzięczność pracownikom Biblioteki Narodowej w Warszawie, którzy wskazali mi zdigitalizowaną wersję *Katalogu* Tadeusza Korzона. Pracownicy Zbiorów Specjalnych Centralnej Biblioteki Uniwersyteckiej „Lucian Błaga” w Cluj-Napoca uprzejmie zezwolili na reprodukcję pewnych stron z rękopisu 1481 r. z Feleac.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: Nie dotyczy.

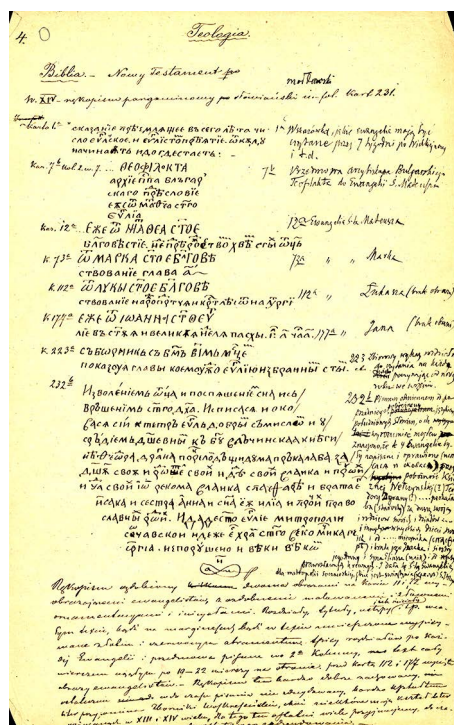
Oświadczenie o dostępności danych: Nie dotyczy.

Konflikt interesów: Autor deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanych z publikacją niniejszych badań. Sponsorzy niniejszych badań nie odegrali żadnej roli w planowaniu badań; w gromadzeniu, analizie lub interpretacji danych; w przygotowaniu manuskryptu oraz w decyzji o publikacji wyników badań.

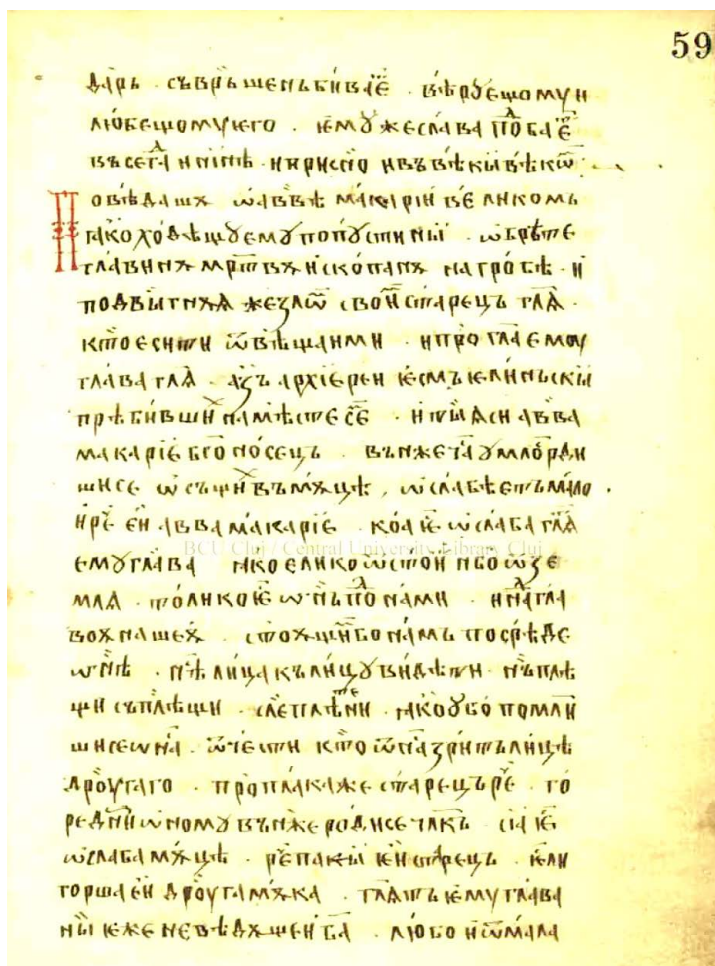
Appendix

Tabela A1. Rękopisy, które zdaniem E. Kaluźniackiego potwierdzały niezmiennność pisma liturgicznego u Moldawian od XV w. do pierwszej ćwierci XVI w.

Nazwa rękopisu (egz.)	Miejsce napisania	Rok napisania	Inne informacje
Ewangeliarze (5)	Klasztor Putna	1489, 1507, 1569, 1598 i 1622	—
Ewangeliarze (2)	Humor, Voroneț	1479, 1550	na początku XX w. znajdowały się w Konsystorzu Metropolii Prawosławnej w Czerniowcach
Dzieje Apostolskie (2)	Humor, Suczawa (Cerkiew Wniebowstąpienia)	1540, —	na początku XX w. w Bibliotece Uniwersytetu Lwowskiego
Ewangeliarze (2)	—	1492, 1534	Biblioteka Dworu Wiedeńskiego
Ewangeliarze (2)	Sucevița	1607, 1616	—
Ewangeliarze (2)	Neamț	1436, 1512 i 1555	Zdjęcia u A. Jacimirskiego i St. Petrescu



Początek uwag T. Korzona o rękopisie moldawskim z Biblioteki Narodowej w Warszawie – BOZ 4.
Przykłady pisma w tytułach, komentarze po polsku



Mszal z Feleac (1481) obecnie w Centralnej Bibliotece Uniwersyteckiej w Cluj-Napoca – k. 59 mała historyjka dotycząca Abby Makariusza Wielkiego

Bibliografia

Rękopisy nieopublikowane

- Katalog rękopisów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. 1-201/* Korzon Tadeusz, 284 k. Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. Rps BOZ 2060.
- Katalog rękopisów cyrylickich*, oprac. Jan Bałyk. Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. Mf 72096. [Liturghierul slavon de la Feleac] MS 4745, 1481, [135] k. https://europeana.eu/de/item/9200453/handle_123456789_13235.
- Popa A., *Ms slavon 4745. Liturghierul din Feleac*, w: „Catalog manuscise religioase”, Cluj 1967. <https://bcucluj.ro/ro/resursele-bibliotecii/cat/csmsrel/1>, pod literą L – Liturghierul din Feleac.

Opracowania

- Bianu I., *Însemnări istorice și literare adunate din biblioteci galițiene în vara anului 1885 / relațiune prezentată Academiei Române*, București 1885.
- Bogdan D.P., *Paleografia româno-slavă. Tratat și album*, București 1978.
- Budziszevska W., *Rękopisy południowosłowiańskie w zbiorach specjalnych Biblioteki Narodowej w Warszawie*, „Rocznik Slawistyczny. Revue Slavistique”, 30/1969, cz. 1-2, s. 46-52.
- Dicționar cronologic. Literatură română*, red. I.C. Chițimia, București 1979.
- Gorovei Ș., *Mucenicia Sfântului Ioan cel Nou. Noi puncte de vedere*, w: *Închinare lui Petre S. Năsturel la 80 de ani*, red. I. Căndea, P. Cernovodeanu, Gh. Lazar, Brăila 2003, s. 555-572.
- Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012.
- Jurczak K., *Zapomnieć, zaprzeczyć czy oswoić? Elementy orientalne w rumuńskiej tożsamości kulturowej (szkic do problemu)*, „Zarządzanie w Kulturze”, 14/2013, z. 3, s. 253-261.
- Kętrzyński W., *Catalogus Codicum Manuscriptorum Bibliothecae Ossolinianae Leopoldensis*, Lwów 1886, t. 2.
- Manuscise de origine românească din colecții străine. Repertoriu*, oprac. R. Constantinescu, București 1986.
- Mareș A., *Considerații pe marginea a două valoroase Tetraevanghele slavone*, „Studii și Materiale de Istorie Medie”, 21/2003, s. 209-222.
- Melchisedec, *Episcopul de Roman, Notițe istorice și archeologice adunate de pe la 48 monastiri și Biserici antice din Moldova*, București 1885.
- Panaiteșcu P.P., *Începuturile și biruința scrisului în limba română*, București 1965.
- Pietkiewicz K., *Cyrylica*, Poznań 1996.
- Pop I.-A., *Vocația occidentală a românilor*, „Plural”, 3/2015, nr 2, s. 191-201.
- Rezachevici C., *Un tetraevangel necunoscut aparținând familiei dinspre mamă a lui Ștefan cel Mare*, „Studii și Materiale de Istorie Medie”, 8/1975, s. 161-184.
- Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce. Katalog*, oprac. A. Naumow, A. Kaszlej, Kraków 2002.
- Венелинъ Ю., *Влахо-болгарскія или дако-славянскія грамоты, собранныя и объясненныя*, С. Петербургъ 1840.
- Восточнославянские и южнославянские рукописные книги в собраниях Польской Народной Республики*, сост. Я.И. Щапов, Москва 1976, 1.
- Калужнякѣй Е., *Кирилловское письмо у Румынъ*, Петроградъ 1915.
- Карскій Е.Ю., *Грамматика древняго церковно-славянскаго языка сравнительно съ русскимъ, XVII-е издание*, Варшава 1915.
- Карскій Е.Ю., *Изъ лекцій по славянской кирилловской палеографіи читанныхъ въ Императорскомъ Варшавскомъ университетѣ*, Варшава 1897.
- Карскій Е.Ю., *Образцы славянскаго Кирилловскаго письма съ X по XVIII вѣкъ*, Варшава 1912.

- Карскій Е.Ю., *Очеркъ славянской кирилловской палеографіи. Изъ лекцій, читанныхъ въ Императорскомъ Варшавскомъ университетѣ*, Варшава 1901.
- Кодов Х., *Опис на славянските ръкописи в Библиотеката на Българската Академия на Науките*, София 1969.
- Кочубинский А., *Отчетъ о занятіяхъ славянскими нарѣчіями, командированного за границую доцента Импер. Новорос. Университета А. Кочубинскаго за время отъ 1-го августа 1874 г. по 1-е февраля 1875 г.*, „Записки Новоросійскаго Университета”, т. 18 (1876), с. 191-266.
- Лавров П.А., *Южнославянская палеографія*, СПб 1904, 67 с.+XIX таблицъ.
- Перетцъ В.Н., *Новые труды по источниковедѣнію древнерусской литературы и палеографіи. Критико-библіографическій обзоръ IX-XV. Съ приложеніемъ 2-хъ памятниковъ древней литературы*, Кіевъ 1905.
- Соболевскій А.И., *Славяно-Русская палеографія. Курсъ первый, съ шестью таблицами*, С-Петербургъ 1901.
- Соболевскій А.И., *Славяно-Русская палеографія. Курсъ второй*, С-Петербургъ 1902.
- Соболевскій А.И., *Славяно-Русская палеографія. Лекціи, съ 20 палеографическими таблицами, изданіе 2-е*, С-Петербургъ 1908.
- Соболевскій А.И., *Южнославянское вліяніе на русскую письменность въ XIV-XV векахъ. Рѣчь читанная на годичномъ актѣ Археологическаго Института 8 мая 1894 года*, С.-Петербургъ 1894.
- Тихомиров М.Н., Муравьев А.В., *Русская палеография*, Москва 1966.